

Czcigodne szczątki Anny Wazówny spoczną w spokoju.

Od 1976 r trwają prace renowacyjne w Kościele p.w. Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny, a konserwacja Mauzoleum Anny Wazówny została rozpoczęta w latach osiemdziesiątych. Obecnie prace przy pomniku dobiegają już kresu. Gdy badania jednego odnalezionego w krypcie Królowny szkieletu, oraz fragmentu ubioru, rozstrzygnięto pytania o identyfikacje szczątek, ostrożny program uporządkowania grobowca przerodziła się decyzję ponownego pogrzebu z należną czcią i honorami. Inna okoliczność –350-lecie Colloquium Charitativum – stała się piękną okazją dokonania tej liturgii.

Obecnie duże zainteresowanie wzbudza sama postać Śp. Anny Wazówny – jej życie i działalność, także symboliczna wymowa nagrobka odkrywającego jej szczątki. Krzyż, laurowy wieniec i gałązka łąbinu oraz korona będą sugerowały myśli, gdy stawać się będzie przy jej Mauzoleum.

Jeden z turystów obcokrajowców, zobaczywszy przygotowaną nową trumnę powiedział „dobrze, że tak zrobiliście, by uszanować tajemnicę śmierci człowieka „. Wyznam więcej, że gdy nie było pewne, czy naprawdę spocznie w grobie królowna, pytałem sam siebie – co będzie znaczyło to wszystko, co robimy. Po zniknięciu niepewności, sensu nabrało „wszystko”, aż po podjęcie decyzji o zmianie atrybutu charakteryzujących jej życie. Teraz cieszą się, że jej czcigodne szczątki spoczną w spokoju, którego życzyć trzeba każdemu człowiekowi po trudach pracowitego życia. Modlitwy pogrzebowe i serdeczne myśli w jej obecności będą wyrażały moje rozumienie losów ludzkiego życia i zadań, do których każdy z nas jest powołany.

Królowno Anno spoczywaj w zasłużonym pokoju!

Ks. Józef Nowakowski